

Sygnatura akt III C 464/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 10 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSR Joanna Suchecka

Protokolant: sekretarz sądowy Joanna Schultz

po rozpoznaniu w dniu 1 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie sprawy z powództwa S. G.

przeciwko D. S.

o roszczenia z weksła

utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 marca 2015 r.

Sygn. akt III C 464/16

## UZASADNIENIE

wyroku z dnia 10 marca 2017r. wydanego w postępowaniu zwykłym

Pozwem z dnia 23 stycznia 2015r. powód S. G. wniósł o zasądzenie od pozwanej D. S. kwoty 10.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. Powód wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, że jest w posiadaniu weksła wystawionego przez pozwaną i wręzonego B. S. (1), którego posiadaczem stał się w wyniku jego indosowania na jego rzecz i wręczenia mu przez B. S. (1).

Nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 marca 2015r. orzeczono zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana złożyła zarzuty, w których zaskarżyła nakaz zapłaty w całości i wniosła o jego uchylenie i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania na jej rzecz.

Pozwana przyznała, że podpisała i wręczyła B. S. (1) weksel in blanco. Podniosła natomiast, że wiązał ją z B. S. (1) stosunek pracy, choć formalnie tego rodzaju umowa nie została sporządzona, a pozwana podpisała jedynie dokument nazwany porozumieniem. Pozwana wniosła o ustalenie w niniejszym postępowaniu, że łączył ją z B. S. (1) stosunek pracy. Z zarzutu tego pozwana wywiodła, że zobowiązanie wekslowe jest nieważne powołując się na stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 1998r. I PKN 560/97 i wskazując, że zabezpieczenie roszczeń pracodawcy względem pracownika wekslem własnym jest niezgodne z zasadami prawa pracy.

Pozwana zakwestionowała także istnienie stosunku podstawowego podnosząc przy tym, że doszło do przeniesienia na powoda weksła in blanco wobec czego nie przysługuje mu ochrona wynikająca z art. 16 i 17 prawa wekslowego.

Pozwana zarzuciła również pozornie indosu ukrywającego indos pełnomocniczy wskazując, że powód pozostaje w bliskich stosunkach z B. S. (1) i roszczeń z weksła dochodzi na jej rzecz.

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy w całości. Zaprzeczył, aby nie doszło do skutecznego indosowania weksla na jego rzecz, w tym stanowczo zaprzeczył, aby nabył weksel przed jego uzupełnieniem i w konsekwencji podniósł, że nie przysługują pozwanej zarzuty dotyczące stosunku podstawowego, niezależnie jednak od tego, stwierdził, że zarzuty te są niezasadne, a w szczególności brak podstaw do przyjęcia, że pozwana wystawiając weksel pozostawała w stosunku pracy z remitentem.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

Pozwana D. S. zainteresowała się ofertą współpracy pochodzącą od B. S. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...). Zgodnie z jej treścią przedmiotem działalności firmy były zagraniczne videokonferencje w technologii live streaming umożliwiającej przesyłanie na żywo obrazu za pośrednictwem kamery internetowej w technologii HD. Transmisji towarzyszyła komunikacja tekstowa klienta z modelką i operatorem. Firma poszukiwała do współpracy osoby, które wystąpią w roli modelek. Kontakt z klientem miał się ograniczać do fikcyjnej rozmowy w formie pisemnej o tematyce towarzyskiej. Rozmowy miały być prowadzone w języku niemieckim lub angielskim, przeprowadzane przez operatora. Zadaniem modelki było pozowanie do kamery poprzez uśmiech i miłą aparycję. Pozwana zgłosiła się na rozmowę i ostatecznie przyjęła ofertę.

Dowód: wydruki mailowe k. 25-26, zeznania pozwanej k. 166-170, wydruk z (...) k. 30, wydruk z rzutu z ekranu k. 128-130; zeznania świadka B. S. (1) k. 144-148

Pozwana podjęła współpracę z B. S. (1) prowadzącą działalność gospodarczą pod firmą (...) podpisując z nią porozumienie, w ramach którego zobowiązała się pracować w charakterze V. P. na zagranicznych portalach internetowych, przestrzegać grafiku zmian, regulaminu rozmowy z klientami oraz zasad obowiązujących w studio.

Grafiki były ustalane raz na tydzień. Każda modelka miała określić, w jakich godzinach i w jakie dni będzie pracowała w studiu. Propozycje były przez nie przesyłane do menadżera, który zatwierdzał grafik. Najczęściej ustalony grafik stanowił konsekwencją propozycji przekazanych przez modelki. Wymagano tego, aby grafik był przestrzegany, gdyż celem firmy było, aby nie występowały luki w harmonogramie. Wobec tego naliczane były kary za spóźnienie i brak stawienia się w godzinach ujętych w grafiku. W razie nieobecności modelka powinna była zapewnić na swoje miejsce obecność innej modelki współpracującej z tym studiem. Wynagrodzenie było wówczas wypłacane tej osobie, która faktycznie przysłała na zmianę.

Wynagrodzenie było wypłacane raz w miesiącu ok. 15-17 dnia miesiąca w gotówce i miało charakter prowizyjny. Jego wysokość uzależniona była od ilości pieniędzy, które dana modelka zarobiła pracując na czatach. Połowa tej kwoty przekazywana była B. S. (1), a druga połowa zaliczana na rzecz modelki. Do tej kwoty mogła zostać doliczona premia w zależności od ilości przepracowanych przez modelkę godzin bądź odjęte kary za spóźnienia czy nieobecności.

Modelki korzystały z kont założonych przez B. S. (2). Prowadzone przez nią studio składało się z czterech pokoi. W każdym pokoju znajdowało się sześć stanowisk komputerowych, każde dla jednej modelki. Modelki logowały się na ogólnie dostępne czaty internetowe za pomocą ww. kont i oferowały rozmowy towarzyskie. Były one prowadzone za pomocą tekstu przez współpracującego z modelką operatora. Obowiązywały dwie zmiany po 7,5 h oraz zmiana nocna, jeśli byli na nią chętni. W czasie danej zmiany przewidziana była jedna przerwa którą zarządzał menadżer. Ten ostatni zajmował się zatwierdzaniem grafików, kontrolą ich przestrzegania, czuwał nad wykonywaniem zadań przez osoby obecne na zmianie oraz zaopatrywał je w artykuły spożywcze, a także zajmował się rekrutacją.

Dowód: zeznania świadka A. H. (1) k. 112-114; zeznania świadka J. K. k. 114-116; zeznania świadka B. S. (1) k. 144-148; zeznania pozwanej k. 166-170; porozumienie k. 27-29

Pozwana przed rozpoczęciem współpracy z B. S. (1) nie miała wiedzy o tym, że istnieje możliwość zarabiania pieniędzy poprzez portale internetowe wykorzystywane w studiu. Nic nie wiedziała o charakterze tej działalności i stosowanych metodach pracy.

Dowód: zeznania pozwanej k. 166-170, zeznania B. S. (1) k. 144-148

W początkowym okresie prowadzenia działalności B. S. (1) nie zawierała z osobami, z którymi współpracowała, tzw. umów lojalnościowych. Po pewnym okresie zorientowała się, że wiele osób po poznaniu tajników zarabiania pieniędzy za pośrednictwem portali, z których korzystano w jej studiu, rezygnuje ze współpracy z nią i wykonuje te czynności samodzielnie, w domu lub podejmuje współpracę z innymi podmiotami. Aby zapobiec tej sytuacji uznała, iż warunkiem nawiązania współpracy z nowymi osobami będzie podpisanie przez nie porozumienia o nieujawnianiu informacji. Takie porozumienia przedstawiała też do podpisania osobom, które już świadczyły usługi w jej studiu.

Dowód: zeznania B. S. (1) k. 144-148, zeznania świadka G. S. k. 148 -150

W dniu 16 maja 2014r. pozwana podpisała z B. S. (1) porozumienie o nieujawnianiu informacji. Przedmiotem porozumienia były informacje poufne, w tym (...), których uzyskanie wymagało przeprowadzenia przez ujawniającego badań naukowych o charakterze praktycznym i prac praktyczno-badawczych. Cel porozumienia sprowadzał się do wykonywania przez otrzymującego pracy w ramach stosunku pracy lub zlecenia z ujawniającym. Zgodnie z treścią porozumienia pozwana zobowiązała się, że nie będzie kopiować informacji poufnych, przekazywać ich lub ujawniać innym osobom, jak również nie będzie ich wykorzystywać dla innych celów niż cel określony w porozumieniu. Informacje (...) mogły być wykorzystywane tylko do świadczenia pracy na rzecz ujawniającego. Obowiązek zachowania tajemnicy oraz zobowiązania wynikające z niniejszej umowy miały obowiązywać w czasie trwania okresu pracy oraz przez okres roku od jego ustania. W przypadku wykorzystania (...) do innych celów, w szczególności do wykonywania przez inny podmiot analogicznej działalności co działalność ujawniającego, pozwana zobowiązana była do zapłaty kary umownej w wysokości 10.000 zł. Postanowienia porozumienia miały obowiązywać przez okres dwóch lat od daty rozwiązania umowy objętej celem porozumienia lub jej ustania na skutek wypowiedzenia przez jedną ze stron, a niezależnie od tego przez rok od daty zawarcia porozumienia. Na zabezpieczenie roszczeń ujawniającego o zapłatę kary umownej przewidzianej w porozumieniu otrzymujący zobowiązał się do wystawienia weksla własnego in blanco i deklaracji wekslowej.

W dniu podpisania porozumienia pozwana podpisała również weksel in blanco i wręczyła go B. S. (1).

Dowód: weksel k. 4; zeznania B. S. (1) k. 144-148, zeznania świadka G. S. k. 148 -150

Pozwana w wyniku złożonego przez siebie wypowiedzenia zakończyła współpracę z B. S. (1) od czerwca 2014r.

niesporne

W krótkim okresie czasu B. S. (1) ustaliła, że pozwana wykonuje czynności, które były objęte łączącą ich umową. W tym samym roku pozwana podjęła współpracę z innym studium prowadzącym analogiczną działalność.

Dowód: zeznania B. S. (1) k. 144-148, zeznania świadka G. S. k. 148 -150; zeznania świadka A. H. (1) k. 112-114; zeznania świadka J. K. k. 114-116; częściowo zeznania pozwanej k. 166-170, zeznania powoda k. 164-166

Weksel został uzupełniony na kwotę 10.000 zł płatną w dniu 31 października 2014r. w S. w kancelarii radcy prawnego T. G. (1), przez niego lub kogoś z jego pracowników.

Dowód: zeznania B. S. (1) k. 144-148, zeznania świadka G. S. k. 148 -150

Pismem z dnia 20 października 2014r. B. S. (1) działając przez pełnomocnika radcę prawnego T. G. (2) wezwała pozwaną do wykupienia weksla. Pozwana po otrzymaniu tego wezwania udała się z koleżanką K. W. do kancelarii radcy prawnego, skąd pochodziło wezwanie. Tam uzyskała informację, że weksel został uzupełniony, gdyż pozwana złamała zakaz pracy w ten sam sposób co dotychczas, przez wyznaczony okres.

Dowód: zeznania świadka K. W. k. 111-112, zeznania pozwanej k. 166-170

Pozwana nie wykupiła weksla.

niesporne

W grudniu 2014r. B. S. (1) indosowała weksel na rzecz powoda. Odkonalo się to w kancelarii radcy prawnego T. G. (1).

Powód kilka lat temu udzielił jej pożyczki w kwocie 15.000 zł między innymi z przeznaczeniem na rozwinięcie działalności gospodarczej. B. S. (1) pozostaje z powodem w stosunkach towarzyskich. Poznali się poprzez kontakty koleżeńskie syna powoda z jej narzeczoną G. S.. Ten ostatni prowadzi z powodem wspólny interes na terenie Niemiec. Wobec regularnych kontaktów między sobą powód nie zwracał się do B. S. (1) o zwrot pożyczki, nie ustalili także konkretnej daty spłaty przyjmując, że odda mu pieniądze, kiedy będzie mogła. Pozwana dysponowała trzema wypełnionymi weksłami in blanco, które powstały w analogicznej sytuacji, jak w przypadku pozwanej. Zaproponowała więc, że w zamian za spłatę pożyczki przeniesie na powoda wierzycelności wekslowe poprzez indosowanie weksli i ich wydanie powodowi. Powód przystał na taką modyfikację ich stosunku. Powód jest przekonany, że jeśli nie uda mu się wyegzekwować od dłużników wekslowych kwoty wystarczającej na pokrycie pożyczonej kwoty, B. S. (1) odda mu odpowiednią różnicę między kwotą pożyczki a kwotą uzyskaną na podstawie weksli.

Dowód: zeznania świadka B. S. (1) k. 144-148; zeznania świadka G. S. k. 148 -150, zeznania powoda k. 164-166

Obecnie B. S. (1) zatrudnia 136 osób, wszystkie na podstawie umów zlecenia. W jej firmie odbyły się w 2013 i 2015r. kontrole inspekcji pracy i nie wykazały one nieprawidłowości w zakresie formy zatrudnienia.

Dowód: zeznania świadka B. S. (1) k. 144-148 k. 144-148; protokoły kontroli z załącznikami k. 131-142

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo okazało się zasadne, co skutkowało koniecznością utrzymania w mocy wydanego w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym.

Zgodnie z art. 496 k.p.c. po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i przeprowadzeniu rozprawy sąd wydaje wyrok, w którym nakaz zapłaty w całości lub części utrzymuje w mocy albo go uchyla i orzeka o żądaniu pozwu. W niniejszej sprawie po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i rozważeniu twierdzeń i zarzutów podnoszonych przez strony Sąd doszedł do przekonania, że pozwana nie wykazała okoliczności, które uzasadniałyby oddalenie roszczenia ujętego w pozwie.

Powód wywodził swoje roszczenie z weksla. Trzeba zatem wskazać, że zobowiązanie wekslowe ma charakter abstrakcyjny, co oznacza, iż istnieje niezależnie od przyczyny jego powstania (causy). Sądowa kontrola treści tego zobowiązania sprowadza się do oceny weksla pod względem formalnym i rozważeniu zarzutów mogących wpłynąć na jego ważność.

Występowanie warunków formalnych weksla stanowiącego podstawę żądania nie było kwestionowane. Reguluje je art. 101 ustawy Prawo wekslowe, zgodnie z którym weksel własny zawiera nazwę „weksel” w samym tekście dokumentu, w języku, w jakim go wystawiono, przyrzeczenie bezwarunkowe zapłacenia oznaczonej sumy pieniężnej, oznaczenie terminu płatności, oznaczenie miejsca płatności, nazwisko osoby, na rzecz lub na której zlecenie zapłata ma być dokonana, oznaczenie daty i miejsca wystawienia weksla, podpis wystawcy weksla.

Pozostawało poza sporem, że pozwana wystawiła weksel własny in blanco. Wprawdzie składając zeznania pozwana podała, że nie widziała weksla, kiedy podpisywała plik dokumentów przedstawionych jej przez G. S., jednakże zeznania te pozostają w sprzeczności z pierwotnym stanowiskiem pozwanej zawartym w zarzutach od nakazu zapłaty, gdzie zostało przez nią wprost przyznane, iż „na wyraźne żądanie pozwana podpisała również weksel własny in blanco i wręczyła go B. S. (1)”. Pozwana nadto nie zgłaszała zarzutu, że podpis naniesiony na wekslu nie należy do niej. W tym miejscu godzi się zauważyć, iż wersja przedstawiona przez pozwaną w zeznaniach obejmująca to, w jakich okolicznościach doszło do podpisania weksla, jawi się jako niewiarygodna. Pozwana podczas przesłuchania

przedstawiła bowiem okoliczności, które wcześniej nie były sygnalizowane w ramach jej stanowiska procesowego i pozostają z nimi w sprzeczności. Oprócz przytoczonego wyżej zdania z treści zarzutów od nakazu zapłaty wskazywano w nim, że „po zakończeniu współpracy pozwana zapomniała o wręczonym B. S. (1) wekslu in blanco oraz wyrzuciła własne kopie dokumentów podpisanych z B. S. (1)”. Tymczasem w zeznaniach pozwana podała, że dokumenty, które dotyczyły stosunku podstawowego między nią a B. S. (1), podpisała po zakończeniu współpracy z nią na żądanie G. S., kiedy oczekiwała na autokar (...), i nie otrzymała w ogóle ich kopii. Opisana w zeznaniach wersja zdarzeń zawiera w sobie sugestię, iż pozwana została przymuszona do podpisania porozumienia o nieujawnianiu informacji i weksla, a nadto nie miała możliwości pełnego zapoznania się z treścią tych dokumentów i otrzymania ich kopii. Zdaniem Sądu wersja ta stanowi wynik rozwijającej się w toku postępowania linii obrony pozwanej. Ponadto nie zawiera w sobie informacji, które pozwalałyby na przyjęcie, że pozwana składając podpis na wekslu działała w stanie wyłączającym świadome lub dobrowolne złożenie oświadczenia i wyrażenie woli. Nawet, gdyby przyjąć, że pozwana zgodziła się na podpisanie dokumentów bez dokładnej analizy ich treści, to takie zachowanie należy poczytać na jej niekorzyść i ponosi ona odpowiedzialność za skutki swojego zaniedbania czy lekkomyślności w tym zakresie. Również ewentualne niebezpieczeństwo braku wypłaty wynagrodzenia należnego jej w ramach współpracy z B. S. (1) nie usprawiedliwiało takiego działania. Pozwana jako osoba dorosła winna zdawać sobie w pełni sprawę z konsekwencji złożenia podpisu na porozumieniu, umowie, czy niewypełnionym blankiecie weksla. Tłumaczenie, że nie zauważyła weksla składając swoje podpisy jest infantylne i nie zasługuje na wiarę. Zwraca przy tym uwagę, iż świadek K. W. zeznała, iż pozwana zdawała sobie sprawę z tego, że podpisała dokumenty, które będą mogły być wykorzystane przeciwko niej, a to oznacza, że miała pełną świadomość skutków złożenia swojego podpisu. Sąd miał na uwadze, że świadkowie J. K. i A. H. (2) wskazywały, że osoby współpracujące z B. S. (1) zmuszane były do podpisywania porozumienia o nieujawnianiu informacji i weksla pod groźbą odmowy wypłaty wynagrodzenia, jednakże – nawet przy przyjęciu, że takie sytuacje miały miejsce – nie stanowiły one o braku możliwości świadomego i dobrowolnego złożenia podpisu. Skoro dana osoba zdecydowała się na przyjęcie na siebie zobowiązań z porozumienia i weksla, aby ułatwić sobie sytuację w zakresie realizacji praw do uzyskania wynagrodzenia, to był to wynik podjęcia przez nią takiej, kompromisowej decyzji, a nie stan wyłączający swobodne i świadome działanie. I. okoliczności wskazujące na działanie w stanie wyłączającym świadome lub dobrowolne złożenie oświadczenia pozwana nie podnosiła ani nie wykazywała.

Nie budziło również wątpliwości Sądu, iż osobą uprawnioną w świetle treści złożonego weksla jest powód. Zgodnie z art. 11 pr. wekslowego każdy weksel można przenieść przez indos, chociażby nie był wystawiony wyraźnie na zlecenie, za wyjątkiem, gdy wystawca umieścił na wekslu wyrazy „nie na zlecenie” lub inne równoznaczne zastrzeżenie. W takim przypadku weksel, którym legitymował się powód, nie zawierał takiego ograniczenia. Zgodnie z art. 12 pr. wekslowego indos powinien być bezwarunkowy, a warunki, od których uzależniono indos, uważa się za nienapisane. Indos częściowy jest nieważny. Stosownie do art. 13 pr. wekslowego indos powinien być napisany na wekslu lub na złączonej z nim karcie dodatkowej (przedłużniku) i podpisany przez indosanta. Indos, zgodnie z art. 14 pr. wekslowego, przenosi wszystkie prawa z wekslu. Według domniemania z art. 16 pr. wekslowego, będzie uważany za prawnego posiadacza, kto ma weksel i wykaże prawo swoje nieprzerwanym szeregiem indosów.

Na odwrocie weksla zostało zapisane, iż B. S. (1) ustępuje na rzecz S. G.. Zapis ten nie pozostawia wątpliwości, że doszło do prawidłowego indosowania weksla na rzecz powoda.

W toku postępowania strona pozwana sugerowała, że do sporządzenia indosu doszło, kiedy weksel nie został jeszcze wypełniony. Indos na wekslu in blanco na skutki przelewu. Jednakże zebrany materiał dowodowy nie potwierdził takiego zarzutu. Twierdzenia strony pozwanej opierały się jedynie na sugestii wywodzonej stąd, że – według jej twierdzeń – nie został jej okazany weksel, gdy stawiała się w kancelarii pełnomocnika powoda. Natomiast świadek B. S. (1) i powód wykluczili, aby w chwili sporządzania indosu weksel nie był wypełniony. Ich wersji należy dać wiarę także z uwagi na to, że przy czynnościach mających na celu dochodzenia praw z weksla osoby te działały przez profesjonalnego pełnomocnika uznać zatem należy, że pełnomocnik ten udzielił im informacji o tym, jakie działania należy podjąć, aby można było skutecznie dochodzić wierzytelności wekslowej. Kolejność takich czynności jak wypełnienie weksla, a następnie jego indosowanie, było jednym z tych warunków. Treść weksla i zeznania B. S. (1) oraz powoda nakazują sądzić, że wypełnienie weksla in blanco nastąpiło około dwa miesiące przed jego indosowaniem,

a brak jest dowodów pozwalających na ustalenie odmiennej wersji. Zaznaczyć należy, że wysokość roszczenia objętego wekslem była określona i znana w październiku 2014r. stąd B. S. (1) nie miała powodów, aby wstrzymać się z wypełnieniem weksla i indosować go na rzecz powoda bez wcześniejszego jego wypełnienia.

Wobec indosu pozwana podniosła kolejny zarzut jego pozorności i ukrycia pod nim indosu pełnomocniczego. Aby indosowi nadać charakter indosu pełnomocniczego, konieczne jest umieszczenie w jego treści wzmianki wskazującej na jego pełnomocniczy charakter „waluta do odebrania”, „ do inkasa”, „per procura” lub innej równoznacznej i wręczenie weksla indosatariuszowi (art. 18 prawa wekslowego). Posiadacza weksla nabytego na podstawie indosu pełnomocniczego jest wyłącznie pełnomocnikiem indosanta, a to oznacza, że działa w imieniu i na rzecz indosanta. Przesłanki pozorności określone są w art. 83 § 1 k.c. Oświadczenie woli złożone jest dla pozoru wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutku prawnego wynikającego z umowy, którą zawierają. Jeżeli czynność pozorna ma na celu ukrycie innej czynności prawnej, to okoliczność ta jest także musi być objęta świadomością i zamiarem obu stron. P. indosu jako indosu właściwego, ukrywające indos pełnomocniczy zachodzi zatem wtedy, gdy indosant zbywając weksel nie miał zamiaru przeniesienia jego własności na indosatariusza natomiast jego zamiarem było jedynie pełnomocnicze przeniesienie weksla a indosatariusza miał tego świadomość i na to się godził (por. wyrok SN z dnia 21 kwietnia 2009r., V CSK 369/09). P. indosu jest okolicznością faktyczną, która miała miejsce w chwili dokonania indosu. Jest istnienie winna, stosownie do art. 6 k.c., wykazać pozwana. Zdaniem Sądu pozwana nie wywiązała się z tego obowiązku. Swoje zarzuty oparła na okoliczności, iż B. S. (1) pozostaje w przyjacielskich relacjach z powodem, nie łączy ją z nim wspólne interesy, a nadto w swoich zeznaniach powód podał, że jeśli nie uda mu się wyegzekwować dostatecznej kwoty z weksli, które przeniosła na jego rzecz, to spoczywać będzie na niej obowiązek wypłaty kwoty będącej różnicą między udzieloną pożyczką a wyegzekwowaną kwotą. W ocenie Sądu powyższe okoliczności jedynie uprawdopodobniają postawioną hipotezę, jednakże nie dają podstaw do dokonania takich ustaleń faktycznych. Zgodnie z art. 243 k.p.c. zachowanie szczegółowych przepisów o postępowaniu dowodowym nie jest konieczne tylko wówczas, gdy ustawa przewiduje uprawdopodobnienie zamiast dowodu. Uproszczenie dowodowe w zakresie powyższego zarzutu nie występuje. Sąd miał na uwadze, że wykazanie pozorności jest zabiegiem niezwykle trudnym, jednak nie uprawnia to do ulgowego traktowania strony, która znajduje się w takiej sytuacji procesowej, oraz do stosowania uproszczeń przy ocenie materiału dowodowego. Sam fakt, że indosanta i indosatariusza łączy więzi przyjacielskie lub znajomość, choćby zażyła i długa, oczywiście nie świadczy o tym, że indos zwykły jest w rzeczywistości indosem powierniczym, a zabieg ten ma na celu ominięcie ograniczeń wierzyciela wekslowego wynikających z tego, że łączy go z dłużnikiem wekslowym porozumienie stanowiące podstawę wypełnienia weksla i dłużnik ten może powoływać się na zarzuty ze stosunku podstawowego. Nie dziwi bowiem w żadnym razie fakt, że czynność indosowania podejmowana jest między osobami, które się znają i pozostają w bliskich relacjach. Także to, że B. S. (1) i powód prowadzą zupełnie innego rodzaju działalność nie stanowi argumentu przemawiającego za pozornością indosu. Sąd miał na uwadze, że pozycja dłużnika wekslowego po indosowaniu weksla jest zdecydowanie trudniejsza niż przed pierwszym indosem, to jednak także nie uprawnia do wnioskowania, że przyczyną indosu dokonanego między osobami, które się znają, jest wyeliminowanie ograniczeń przewidzianych w art. 10 pr. wekslowego. Trzeba wyraźnie podkreślić, że ustalenie pozorności indosu i przyjęcie, że jest to w rzeczywistości indos powierniczy, wymaga ustalenia, że indosatariusza i indosat mieli świadomość i godzili się na to, że prawa z weksla nie zostaną przeniesione. W niniejszej sprawie brak dowodu na potwierdzenie takiej hipotezy. Przede wszystkim brak dowodu, że wola taka istniała po stronie powoda. Treść jego zeznań nie uprawnia do takiego wniosku. Powód wprawdzie podniósł, że jeśli nie uzyska dostatecznej kwoty z weksli na pokrycie pożyczki, to B. S. (1) winna mu zwrócić różnicę, nie prezentował on jednak postawy, która świadczyłaby o tym, iż nie czuje się on być wierzycielem wekslowym. Powód ze stanowczością wskazał, że wszystko co uda mu się uzyskać wskutek dochodzenia należności z weksli będzie jego dochodem. Podkreślenia nadto wymaga, że nie można rozpatrywać indosu nierozdzielnie z umową pożyczki między powodem a B. S. (1). Weksel ma charakter abstrakcyjny. Indosowanie weksla między indosantem a indosatariuszem nie musi opierać się na *causie*, dlatego to, czy i jakiej treści łączy ich stosunek podstawowy, który był mógł przyczyną dokonania indosu, ma poboczne znaczenie i stosunek ten nie decyduje o ważności indosu oraz o jego rodzaju. Dlatego to, jak ostatecznie powód i B. S. (1) zmodyfikowali swój stosunek umowny w zakresie udzielonej pożyczki nie ma bezpośredniego wpływu na ważność indosu. Nie jest wykluczone, że modyfikacja ta przedstawia się tak, jak przedstawił powód, a mianowicie, że B. S. (1) nie zwolniła się całkowicie wobec powoda

z tytułu obowiązku spłaty pożyczki. Nie oznacza to jednak, że powód nie nabył praw na swoją rzecz na podstawie indosu naniesionego na wekslu. Istnienia woli dokonania pozornej czynności prawnej nie można domniemywać. Badając wolę stron, w kontekście zarzutu pozorności, sąd winien uwzględnić wszystkie okoliczności istniejące w chwili składania oświadczenia woli, a także okoliczności poprzedzające ten moment oraz występujące później, jeśli wskazują one na rzeczywistą wolę stron. Zarzut pozorności może zostać uwzględniony tylko wówczas, gdy daje się ustalić inną wolę stron niż wynikającą z dokonanej czynności prawnej. Takich ustaleń, zdaniem Sądu w oparciu o zaofiarowane dowody, poczynić nie można było. Sąd nie znalazł przy tym dostatecznych podstaw do przyjęcia, iż nieprawdziwa jest wersja powoda i B. S. (1) dotycząca łączącej ich umowy pożyczki. W stosunkach przyjacielskich i przy istnieniu powiązań biznesowych między osobami (w tym przypadku między powodem a partnerem B. S. (1)) zawarcia takiej umowy o bliżej nieokreślonych warunkach spłaty nie jest wykluczone. Wersję tę potwierdził również G. S., a między ich zeznaniami nie występują różnice pozwalające na odmowę ich przyjęcia.

Obok wyraźnego żyra do inkasa może występować żyro ukryte, które ma miejsce wówczas, gdy indosat przenosi weksel na drugą osobę, w celu wytworzenia dla niej legitymacji formalnej do inkasowania weksla, a nie w zamiarze przeniesienia na tę osobę prawa własności weksla. W tym przypadku wobec nabywcy weksla z mocy takiego indosu są dopuszczalne wszelkie zarzuty służące dłużnikowi wekslowemu przeciw indosantowi (por. orzeczenie SN z dnia 21 czerwca 1929r., C III 123/29, OSP 1929 poz. 639). Indos do inkasa ukryty uprawnia stronę pozwaną w sporze wekslowym do przeciwstawiania strony powodowej zarzutów ze stosunku podstawowego z indosantem (por. orzeczenie SN z dnia 8 stycznia 1931r., Rw III 767/30). W ocenie Sądu materiał dowodowy również nie uzasadniał przyjęcia, że w niniejszej sprawie występuje taki przypadek, z uwagi na brak wykazania okoliczności świadczącej o woli powoda i B. S. (1) w zakresie braku przeniesienia praw z weksla na powoda.

Powyższe powoduje, że pozwana nie była uprawniona do powoływania się wobec powoda na zarzuty dotyczące jej stosunku podstawowego z B. S. (1), za wyjątkiem przewidzianym w art. 17 pr. wekslowego. Zgodnie z jego treścią osoby, przeciw którym dochodzi się praw z wekslu, nie mogą wobec posiadacza zasłaniać się zarzutami, opartymi na swych stosunkach osobistych z wystawcą lub z posiadaczem poprzednim, chyba że posiadacz, nabywając weksel, działał świadomie na szkodę dłużnika. Pozwana nie zaofiarowała natomiast żadnych dowodów na okoliczność świadomości powoda, iż egzekwując należności z weksla będzie działał na jej szkodę, a przede wszystkim, że miał on świadomość nieistnienia wierzytelności objętej wekslem. Powód nadto zaofiarował dowody przeciwne świadczące o tym, że posiadał minimum wiedzy o tym, w jaki sposób powstała wierzytelność. Zaznaczyć przy tym należy, że powód nie miał obowiązku wykazywać, że zachował należytą staranność, gdyż ta nie jest warunkiem braku możliwości powołania się przez dłużnika na zarzuty ze stosunku podstawowego. Tylko istnienie świadomości po stronie powoda, że wierzytelność nie istnieje, a zatem znajomość przez niego takich okoliczności, które przemawiałyby za nieprawidłowym wypełnieniem weksla, uprawniałaby pozwaną do skutecznego zgłoszenia wobec powoda zarzutów dotyczących jej stosunku z B. S. (1).

Z przedstawionych przyczyn Sąd nie znalazł podstaw do uznania, że powód nie może dochodzić na swoją rzecz praw z weksla.

Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zgromadzony materiał dowodowy nie uzasadniał przyjęcia, iż zarzuty ze stosunku podstawowego są zasadne. Pierwszy z nich opierał się na twierdzeniu, że pozwaną z B. S. (1) łączył stosunek pracy. Ujawnione okoliczności dotyczące rodzaju i charakteru współpracy między nimi nie usprawiedliwiały takiego ustalenia. Stosunek pracy charakteryzuje się kilkoma elementami, które muszą łącznie występować, aby takowi zaistniał. Należą do nich: dobrowolność zawarcia umowy o pracę; odpłatność; osobiste świadczenie pracy; określone miejsce pracy; określony czas pracy; ryzyko podmiotu zatrudniającego; staranność działania. Umowa, jaka łączyła pozwaną z B. S. (1) nie zawierała wszystkich tych cech. Sam fakt, że zachodziła konieczność świadczenia usług w określonym miejscu – (...) i według ustalonego harmonogramu, z przerwami wyznaczanymi przez inną osobę, nie świadczy o nawiązaniu stosunku pracy. Wykonywanie usług według wskazówek innych osób także nie było elementem charakterystycznym dla stosunku pracy. Wiele umów cywilnoprawnych zakłada tego rodzaju współpracę między podmiotami. Charakterystyczne dla stosunku pracy jest to, że nie występuje w nim równorzędność między pracownikiem a pracodawcą, jak w umowach cywilnoprawnych, pracownik działa na rzecz pracodawcy i pod jego

kierownictwem. W niniejszej sprawie tego rodzaju zależność nie występowała. Wskazówki, jakie były udzielane modelkom, miały na celu poinformować o tym, w jaki sposób winny świadczyć swoje usługi, aby uzyskać jak największy dochód. Ponadto, co niezmiernie istotne, choć istniał grafik, w zdecydowanej większości przypadków to modelki decydowały o tym, w jakich godzinach chciały pracować. Nie było też z góry ustalonej ilości godzin pracy. Bardzo charakterystycznym elementem współpracy było to, że wynagrodzenie nie było zależne od ilości przepracowanych godzin, lecz miała charakter prowizyjny i uzależnione było od tego, jaką kwotę dana modelka zarobi na portalach w danym miesiącu. Z zeznań pozwanej i świadków nie wynika, aby taki sposób określenia wynagrodzenia nie był zgodny z wolą stron. Nie występowała zatem cecha stosunku pracy jaką jest ryzyko podmiotu zatrudniającego. Również zamiany w grafiku, wzajemne zastępowanie się modelek było właściwe dla umowy cywilnej, a nie stosunku pracy.

Jak już wcześniej była mowa, Sąd nie uwzględnił zarzutów strony pozwanej wynikających z jej zeznań, że nie przyjęła skutecznie zobowiązania w postaci braku wykonywania działalności konkurencyjnej przez pewien okres. Nawet przy przyjęciu, że pozwana nie zapoznała się z istotnymi elementami porozumienia, które podpisała, nie uprawnia ją na tym etapie do wywodzenia korzystnych skutków prawnych. Pozwana przyjęła na siebie ryzyko podpisując dokument bez pełnego zapoznania się z jego treścią. Ponadto pozwana przyznała, że wiedziała, do czego sprowadza się istota tego porozumienia. Nie zostało natomiast przez nią wykazane, aby dostosowania się do zakazu wykonywania takiej samej działalności przez okres roku od ustania współpracy.

Nawet zatem przy przyjęciu, że zaistniały wyjątki przewidziane w art. 17 pr. wekslowego, to pozwana nie udźwignęła ciężaru wykazania, że nie powstała wobec niej wierzytelność z tytułu kary umownej określonej w porozumieniu o nieujawnianiu informacji.

Z tych przyczyn Sąd nakaz zapłaty utrzymał w mocy w całości.